

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu VII Wydział Pracy

w składzie następującym:

**Przewodniczący SSO Robert Kuczyński (ref.)**

Sędziowie: SSO Waclawa Macińska

SSO Krystyna Dereń-Szydłowska

Protokolant : Małgorzata Miodońska

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2015 r. we Wrocławiu - na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) Sp. z o.o. we W.

o odszkodowanie

na skutek apelacji strony pozwanej (...) Sp. z o.o. we W.

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 lutego 2015 r. sygn. akt IV P 743/14

**I. oddala apelację,**

**II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2 270 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym 1 800 zł kosztów zastępstwa procesowego.**

## UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie od strony pozwanej kwoty 60.000 zł - po 5 000 zł miesięcznie z ustawowymi odsetkami licznymi 11-tego dnia każdego kolejnego miesiąca kalendarzowego w spornym okresie do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania za powstrzymanie się od prowadzenia działalności konkurencyjnej oraz o zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 23.10.2012r. strony rozwiązały umowę o pracę za porozumieniem stron ze skutkiem na dzień 31.01.2013r. Natomiast w zawartym w związku z tym Porozumieniem strony nie rozwiązały łączącej je dodatkowej umowy z dnia 24.06.2006r. zawierającej zakaz konkurencji po ustaniu stosunku pracy powoda. Zarzucił, że powstrzymał się od prowadzenia działalności konkurencyjnej wobec strony pozwanej, a Spółka nie wypłaciła mu należnego z tego tytułu odszkodowania. Zgodnie z zapisami wskazanej umowy z dnia 24.06.2006r., odszkodowanie to powinno było wynosić 25% wynagrodzenia brutto, jakie powód otrzymywał przez 12 miesięcy poprzedzających rozwiązanie umowy. Wobec tego, że miesięczne wynagrodzenie powoda w okresie od 23.12.2009r. do 31.01.2013r. wynosiło 20.000 zł brutto, powód podniósł, iż należy mu się odszkodowanie w kwocie 60.000 zł (po 5.000 zł za każdy miesiąc powstrzymania się od prowadzenia działalności konkurencyjnej, tj. 12 x 5.000 zł).

Strona pozwana nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie w całości i zwrot kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z obowiązującymi przepisami.

W odpowiedzi na pozew zarzuciła, iż w myśl art. 101<sup>2</sup> §2 k.p., zakaz konkurencji przestaje obowiązywać przed upływem terminu, na jaki została zawarta umowa o zakazie konkurencji w razie niewywiązywania się pracodawcy z obowiązku wypłaty odszkodowania. W ocenie strony pozwanej, jeśli pracodawca nie wypłaci pracownikowi choćby jednej raty odszkodowania wynikającego z umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, to zakaz ten przestaje obowiązywać, a wskazuje na to – zdaniem strony pozwanej – Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27.02.2013r., sygn. akt II PK 176/12 (Lex nr 1331286). Pozostawała w przekonaniu, że umowa o zakazie konkurencji z powodem została rozwiązana przez ówczesnego prezesa Zarządu Spółki M. D., który otrzymał od Rady Nadzorczej polecenie powiadomienia powoda o rozwiązaniu z nim umowy o zakazie konkurencji.

Wyrokiem z dnia 10 lutego 2015 roku Sąd Rejonowy dla Wrocławia Śródmieścia we Wrocławiu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zasądził na rzecz powoda od strony pozwanej kwotę 60 000 złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot:

- 5 000 złotych od dnia 11 marca 2013 roku do dnia zapłaty;
- 5 000 złotych od dnia 11 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty;
- 5 000 złotych od dnia 11 maja 2013 roku do dnia zapłaty;
- 5 000 złotych od dnia 11 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty;
- 5 000 złotych od dnia 11 lipca 2013 roku do dnia zapłaty;
- 5 000 złotych od dnia 11 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty;
- 5 000 złotych od dnia 11 września 2013 roku do dnia zapłaty;
- 5 000 złotych od dnia 11 października 2013 roku do dnia zapłaty;
- 5 000 złotych od dnia 11 listopada 2013 roku do dnia zapłaty;
- 5 000 złotych od dnia 11 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty;
- 5 000 złotych od dnia 11 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty;
- 5 000 złotych od dnia 11 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;

Zasądził także na rzecz powoda od strony pozwanej kwotę 5 700 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, a w tym 2 700 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i nadał wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 20 000 złotych.

Wyrok ten oparł Sąd I Instancji na następująco ustalonym stanie faktycznym:

Powód M. K. został zatrudniony przez stronę pozwaną (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. początkowo na okres próbny od dnia 01.10.2005r. do 30.11.2005r. na stanowisku dyrektora, a od dnia 01.12.2005r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, na stanowisku dyrektora, w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem miesięcznym wynoszącym wówczas 8.800 zł brutto. W dniu 24.06.2006r. strony zawarły porozumienie zmieniające warunki umowy o pracę powoda poprzez zatrudnienie powoda na stanowisku członka Zarządu – dyrektora generalnego za wynagrodzeniem miesięcznym 10.000 zł. W dniu 24.06.2006r. strony zawarły również odrębną „Umowę uzupełniającą do umowy o pracę”, a to w związku z powołaniem powoda na stanowisko członka Zarządu uchwałą Zgromadzenia Wspólników z dnia 24.06.2006r. Umowa ta została zawarta na czas nieokreślony. W imieniu Spółki podpisał ją pełnomocnik Zgromadzenia Wspólników M. R.. W §11 ust.1 tej umowy postanowiono: „W czasie obowiązywania niniejszej umowy i po jej ustaniu przez 12 miesięcy członka Zarządu obowiązuje zakaz konkurencji, który obejmuje powstrzymanie się od wszelkiej działalności sprzecznej z interesami

Spółki w kraju i za granicą polegającej w szczególności na: prowadzeniu na własny lub cudzy rachunek jakiejkolwiek konkurencyjnej działalności gospodarczej, podejmowaniu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę lub odpłatnie na podstawie innego stosunku prawnego u innych przedsiębiorców konkurencyjnych w stosunku do Spółki, zajmowanie funkcji w organach przedsiębiorstw konkurencyjnych oraz wykonywanie na ich rzecz funkcji doradczych”. W §11 ust.3 wskazano: „W zamian za podporządkowanie się przez członka Zarządu zakazowi konkurencji po rozwiązaniu umowy, Spółka wypłaci mu odszkodowanie w wysokości 25% wynagrodzenia brutto, jakie w sumie przysługiwałoby mu przez 12 miesięcy poprzedzających rozwiązanie niniejszej umowy.” Jednocześnie wskazano, iż odszkodowanie wypłacane będzie w równych miesięcznych ratach. Zaś w §11 ust.4 ustalono, iż w razie naruszenia zakazu konkurencji przez powoda, zobowiązany on będzie do zapłacenia Spółce kary umownej – także w wysokości 25% wynagrodzenia brutto, jakie w sumie przysługiwałoby mu przez 12 miesięcy poprzedzających rozwiązanie umowy. §11 ust.6 stanowił: „Spółka może wypowiedzieć postanowienia niniejszego paragrafu (zakaz konkurencji) w każdym czasie, ze skutkiem natychmiastowym. Po dniu wypowiedzenia, spółka nie jest zobowiązana do wypłaty odszkodowania określonego w §11 ust.3 niniejszej umowy bądź jakichkolwiek innych świadczeń związanych z zakazem konkurencji. Członek Zarządu po dniu wypowiedzenia przez Spółkę zakazu konkurencji nie jest związany postanowieniami niniejszego paragrafu”.

Z dniem 23.12.2009r. powodowi powierzono stanowisko Prezesa Zarządu pozwanej Spółki i określono jego miesięczne wynagrodzenie na kwotę 20.000 zł brutto. Z kolei w dniu 01.06.2012r. powód objął stanowisko Wiceprezesa Zarządu ds. Produkcji, w dalszym ciągu z wynagrodzeniem miesięcznym wynoszącym 20.000 zł brutto. W dniu 23.10.2012r. strony zawarły porozumienie rozwiązujące umowę o pracę wskazując w §1 tego porozumienia: „Na mocy niniejszego porozumienia strony zgodnie postanawiają rozwiązać z dniem 31 stycznia 2013r. umowę o pracę zawartą w dniu 01 grudnia 2005r. na czas nieokreślony”. Na tej podstawie umowa o pracę powoda została rozwiązana z dniem 31.01.2013r. za porozumieniem stron. Strony nie rozwiązały łączącej ich „Umowy uzupełniającej do umowy o pracę” z dnia 24.06.2006r. Pismem z dnia 29.10.2012r. powód zwrócił się do Rady Nadzorczej pozwanej Spółki o poinformowanie go, czy Rada Nadzorcza utrzymuje w mocy zakaz konkurencji obowiązujący powoda przez 12 miesięcy po ustaniu stosunku pracy, czy też wypowiedzi umowę z dnia 24.06.2006r. Powód nie otrzymał żadnej odpowiedzi na swoje zapytanie. Pismem z dnia 20.02.2014r. powód poinformował Zarząd pozwanej Spółki, iż w okresie 12 miesięcy po rozwiązaniu umowy o pracę ze Spółką powstrzymał się od prowadzenia działalności konkurencyjnej wobec Spółki i w związku z tym wzywa Spółkę do zapłaty na jego rzecz należnego mu z tego tytułu odszkodowania. Pismem z dnia 25.03.2014r. pełnomocnik powoda wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty 60.000 zł tytułem odszkodowania za powstrzymanie się przez powoda od prowadzenia działalności konkurencyjnej. Spółka pozostawiła powyższe wezwania bez odpowiedzi.

W dacie rozwiązania z powodem umowy o pracę Prezesem Zarządu pozwanej Spółki był M. D.. W dniu 31.10.2012r. sekretarz Rady Nadzorczej strony pozwanej T. S. wysłał wiadomość e-mail do ówczesnego Prezesa Zarządu M. D., aby wydrukował on dokument zawierający oświadczenie Rady Nadzorczej o wypowiedzeniu powodowi umowy o zakazie konkurencji, by podpisał ten dokument i wręczył go lub wysłał do powoda. M. D. podpisał pismo datowane na 30.10.2012r. o wypowiedzeniu powodowi umowy o zakazie konkurencji obowiązującym powoda po ustaniu jego stosunku pracy, ale nigdy nie wysłał go do powoda i nie doręczył go powodowi w żaden inny sposób. Drugi podpis widniejący na tym piśmie, to – zgodnie z oświadczeniem M. D. - podpis drugiego członka Zarządu, S. K.. Oświadczenie strony pozwanej o wypowiedzeniu powodowi umowy o zakazie konkurencji obowiązującym po ustaniu jego stosunku pracy nigdy nie zostało złożone powodowi przez pozwanego pracodawcę i nigdy do niego nie dotarło. Strona pozwana nie dysponuje żadnym dowodem doręczenia powodowi pisma z dnia 30.10.2012r.

Powód zajmując wysokie i odpowiedzialne stanowiska pracy w Spółce (dyrektora generalnego – członka Zarządu, a następnie Prezesa Zarządu oraz Wiceprezesa Zarządu ds. Produkcji) miał dostęp do wszystkich tajemnic produkcyjnych i handlowych Spółki. Powód aktywnie uczestniczył w rozwoju Spółki, tworzył dokumenty i procedury obowiązujące w Spółce, zatrudniał pracowników – posiadał szeroką i pełną wiedzę o działalności tej Spółki. Raz w miesiącu powód spotykał się ze współnikami i przedkładał im sprawozdanie ze swej działalności. Na jednym ze spotkań współnicy wystąpili z propozycją zawarcia z powodem umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy powoda, którą też podpisano w dniu 24.06.2006r. Pozwana Spółka zajmowała się produkcją elementów z tworzywa

sztucznego do sprzętu AGD. Pomimo, iż powód miał propozycje podjęcia zatrudnienia w firmach konkurencyjnych wobec pozwanej Spółki, nie podjął takiego zatrudnienia.

Po ustaniu stosunku pracy u strony pozwanej w dniu 31.01.2013r., powód pracował przez 3 miesiące w firmie z siedzibą w O. produkującej znaki drogowe, na podstawie umowy zlecenia. W sierpniu 2013r. powód przez 2 tygodnie pracował w firmie w O. produkującej opakowania do żywności. Firmy te nie prowadzą działalności konkurencyjnej wobec działalności pozwanej Spółki. Poza tym powód w okresie od lutego 2013r. do lipca 2014r. nigdzie nie pracował, obawiając się, że w sytuacji, kiedy podjąłby zatrudnienie w firmie konkurencyjnej, strona pozwana wystąpiłaby przeciwko niemu z powództwem o zapłatę kary umownej za naruszenie zakazu konkurencji, wskazanej w § 11 ust.4 „Umowy uzupełniającej do umowy o pracę” z dnia 24.06.2006r. Dopiero w sierpniu 2014r. powód założył własną działalność gospodarczą.

W okresie 12 miesięcy poprzedzających rozwiązanie umowy o pracę powód otrzymywał wynagrodzenie wynoszące 20.000 zł brutto miesięcznie. Należne powodowi odszkodowanie za powstrzymanie się od prowadzenia działalności konkurencyjnej przez 12 miesięcy po ustaniu stosunku pracy, wynosi 60.000 zł. Pozwana Spółka nie wypłaciła powodowi wskazanego odszkodowania.

W oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy uznał żądanie pozwu za uzasadnione. Opierając się na dowodach na aktach osobowych powoda i zeznaniach świadków: M. R. i M. D. i wyjaśnieniach powoda wskazał jako podstawę prawną roszczenia art. 101<sup>2</sup> § 1 k.p. w zw. z art. 101<sup>1</sup> § 1 k.p., Sąd ten stwierdził, iż z powodem w dniu 24.06.2006r. została w sposób ważny zawarta umowa, ustanawiająca dla powoda w § 11 zakaz prowadzenia działalności konkurencyjnej przez 12 miesięcy po ustaniu stosunku pracy powoda łączącego go ze stroną pozwaną. W dacie zawarcia wskazanej umowy, powód był członkiem Zarządu pozwanej Spółki, co skutkowało obowiązkiem reprezentowania Spółki przez Radę Nadzorczą lub przez pełnomocnika Zgromadzenia Wspólników przy zawieraniu tej umowy (art. 210 §1 k.s.h.: „W umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników.”). Przedmiotowa umowa, zgodnie z art. 210 §1 k.s.h., została podpisana przez pełnomocnika Zgromadzenia Wspólników M. R., a zatem wymóg właściwej reprezentacji Spółki, wynikający z art. 210 §1 k.s.h., został spełniony. Powód był zaliczony do kręgu pracowników mających dostęp do szczególnie ważnych informacji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę. Stwierdził Sąd następnie, że nie uwzględnił zarzutów strony pozwanej, że brak wypłaty przez pracodawcę na rzecz pracownika rat odszkodowania, powoduje, iż zakaz konkurencji przestaje obowiązywać pracownika i przez to traci on prawo do domagania się zapłaty odszkodowania za powstrzymanie się od działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy. Jak bowiem niezmiennie wskazuje się w judykaturze i doktrynie, w sytuacji niewywiązywania się przez pracodawcę z obowiązku wypłaty odszkodowania, były pracownik ma prawo wyboru między: podjęciem działalności dotąd zakazanej i utratą prawa do odszkodowania, a dochodzeniem zapłaty odszkodowania i niepodjęciem działalności objętej zakazem (vide: Kazimierz Jaśkowski komentarz do art. 101<sup>2</sup> § 2 Kodeksu Pracy, Lex Omega). Sąd Najwyższy wskazywał nawet w swym orzecznictwie, iż pracodawcę, który zawarł z pracownikiem umowę o zakazie konkurencji, obciąża wzajemne zobowiązanie do zapłaty uzgodnionego odszkodowania także wtedy, gdy po ustaniu stosunku pracy nie obawia się już konkurencji ze strony byłego pracownika (wyrok SN z dnia 14 maja 1998 r., I PKN 121/98, OSNAPiUS 1999, nr 10, poz. 342). Wbrew twierdzeniom strony pozwanej, Sąd Najwyższy nie zmienił swego stanowiska prezentowanego w dotychczasowym orzecznictwie, w wyroku z dnia 27.02.2013r., sygn. akt II PK 176/12 (Lex nr 1331286). W wyroku tym SN stwierdził, że zakaz konkurencji po ustaniu stosunku pracy przestaje obowiązywać przed upływem terminu, na jaki został zastrzeżony, w razie niewywiązywania się pracodawcy z obowiązku wypłaty odszkodowania. Dopiero w razie niewywiązywania się pracodawcy z obowiązku wypłaty odszkodowania, pracownika przestaje obowiązywać zakaz konkurencji i może on podjąć działalność konkurencyjną wobec pracodawcy (i wówczas traci prawo do domagania się odszkodowania), ale może też – według swego wyboru – powstrzymać się od działalności konkurencyjnej i domagać się zapłaty odszkodowania od pracodawcy. Nie przestaje bowiem obowiązywać umowa o zakazie konkurencji zawarta przez strony. Ustanie obowiązywania zakazu konkurencji dotyczy tylko zobowiązania, jakie przyjął na siebie pracownik w umowie o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, a nie zobowiązania pracodawcy do wypłaty odszkodowania (wyrok SN z dnia 17 listopada 1999 r., I PKN 358/99, OSNAPiUS 2001,

nr 7, poz. 217). Pogląd ten potwierdza uchwała SN z dnia 11 kwietnia 2001 r., III ZP 7/01, OSNAPiUS 2002, nr 7, poz. 155, zgodnie z którą: "W razie niewywiązywania się pracodawcy z obowiązku wypłaty odszkodowania umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy nie przestaje obowiązywać przed upływem terminu, na jaki została zawarta, a pracownik zachowuje roszczenie o odszkodowanie (art. 101<sup>2</sup> § 2)". Umowne odszkodowanie ryczałtowe przysługujące pracownikowi przez uzgodniony okres obowiązywania zakazu konkurencji ma charakter wypłaty gwarancyjnej i wymaga jedynie wykazania, że pracownik powstrzymał się od działalności konkurencyjnej. Po ustaniu stosunku pracy u strony pozwanej w dniu 31.01.2013r., powód pracował przez 3 miesiące w firmie z siedzibą w O. produkującej znaki drogowe, na podstawie umowy zlecenia. W sierpniu 2013r. powód przez 2 tygodnie pracował w firmie w O. produkującej opakowania do żywności. Firmy te nie prowadzą działalności konkurencyjnej wobec działalności pozwanej Spółki. Potwierdził to świadek M. D. w swych zeznaniach. Poza tym powód w okresie od lutego 2013r. do lipca 2014r. nigdzie nie pracował, obawiając się, że w sytuacji, kiedy podjąłby zatrudnienie w firmie konkurencyjnej, strona pozwana wystąpiłaby przeciwko niemu z powództwem o zapłatę kary umownej za naruszenie zakazu konkurencji, wskazanej w § 11 ust.4 „Umowy uzupełniającej do umowy o pracę” z dnia 24.06.2006r. Ponadto zawarta przez strony w dniu 24.06.2006r. umowa zawierająca zakaz konkurencji dla powoda, nigdy nie została rozwiązana przez pozwaną Spółkę. Jak zeznał świadek M. D., nigdy nie wysłał on do powoda pisma z dnia 30.10.2012r. wypowiadającego powodowi umowę z 24.06.2006r. (k.51), ani też nie doręczył mu tego pisma w inny sposób. Strona pozwana nie dysponuje żadnym dowodem doręczenia powodowi pisma z dnia 30.10.2012r.

Z wyrokiem tym nie zgodziła się strona pozwana i wywiodła apelację. Zaskarżyła go w całości i zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wydane w sprawie rozstrzygnięcie, tj.: art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie fragmentarycznej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego skutkującego nieprawidłowym ustaleniem stanu faktycznego, co wyraziło się w pominięciu przez Sąd treści Porozumienia o rozwiązaniu umowy o pracę z dnia 23 października 2012 r., w szczególności złożonego w nim przez Powoda oświadczenia o zrzeczeniu się wszelkich roszczeń wynikających i/lub związanych ze stosunkiem pracy, a zatem również i odszkodowania za powstrzymywanie się od zakazu konkurencji; bezkrytycznym przyjęciu, że Powód wykazał, że nie wykonywał działalności konkurencyjnej wobec Pozwanej, mimo nie poparcia tych twierdzeń przez Powoda jakimikolwiek środkami dowodowymi. Naruszenie art. 232 kpc w zw. z art. 6 kc polegało na oparciu się przez Sąd I instancji przy ustalaniu stanu faktycznego w sprawie na subiektywnych zeznaniach samego powoda, co skutkowało bezpodstawnym uznaniem, że Powód w okresie roku od rozwiązania umowy o pracę z pozwaną powstrzymywał się od działalności konkurencyjnej, mimo kwestionowania tej okoliczności przez Pozwaną i mimo nie wykazania jej żadnymi dowodami przez powoda, co doprowadziło do przyznania przez Sąd odszkodowania za powstrzymywanie się od działalności konkurencyjnej. Zdaniem strony skarżącej, naruszenia te miały istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, albowiem doprowadziły do bezpodstawnego uznania, że powód zachował swoje roszczenia i nie naruszył zakazu konkurencji, co stanowiło podstawę subsumpcji przepisów prawa materialnego.

Apelujący zarzucił także naruszenie przepisu art. 65 kc i 917 kc oraz 508 kc w zw. z art. 300 kp poprzez ich nieuzasadnione niezastosowanie w niniejszej sprawie i nieuwzględnienie przez Sąd, że Powód w Porozumieniu o rozwiązaniu współpracy z dnia 24 października 2012 r. złożył oświadczenie woli o zrzeczeniu się wszelkich roszczeń w stosunku do pracodawcy, w tym również roszczenia o odszkodowanie za powstrzymywanie się od działalności konkurencyjnej względem Pozwanej, co uzasadnia wnioski o wygaśnięciu tego roszczenia; Przepisu art. 101<sup>2</sup> § 2 kp w zw. z art. 101<sup>1</sup> kp poprzez jego błędną interpretację sprowadzającą się do uznania wbrew jasno zawartej w ww. przepisach dyspozycji, że pracodawca zobowiązany jest do zapłaty odszkodowania za zakaz konkurencji który przestał obowiązywać w razie niewywiązywania się pracodawcy z obowiązku wypłaty odszkodowania, wbrew temu, że podstawa do wypłaty odszkodowania odpadła, jako że pracownik miał swobodę w podjęciu pracy i nie narażał się na zarzut naruszenia zakazu konkurencji.

Na podstawie tychże zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów, ewentualnie o uchylenie wyroku do ponownego rozpoznania i zawieszenie rygoru natychmiastowej wykonalności

## Sąd Okręgowy zważył

Apelacja nie była uzasadniona i jako taka nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji przeprowadził stosowne do wymagań rozpatrywanej sprawy postępowanie dowodowe, poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne znajdujące potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym, które ocenił zgodnie z obowiązującymi zasadami logiki i doświadczenia życiowego, wskazał dowody, na których się oparł, a nadto wskazał i wyjaśnił podstawy prawne wyroku. Przeprowadzone przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne nie tylko korespondują ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, ale także nie przekraczają określonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. granic swobodnej oceny dowodów, której ramy wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, zgodnie z którymi Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego ( por. uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 r. sygn. akt II URN 175/79, OSNC 1980, nr 10, poz. 200; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., sygn. akt II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655 ).

Dlatego też, zarówno ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy jak i dokonane na ich podstawie rozważania prawne i ocenę materiału dowodowego Sąd II instancji przyjął jako własne.

Nietrafny był zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc. W ocenie Sądu Okręgowego, dokonana przez Sąd I instancji ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego w pełni odpowiadała wymogom zawartym w przepisie art. 233 § 1 k.p.c., a zarzuty apelacji w tym zakresie stanowiły w istocie polemikę z prawidłowo ustalonym stanem faktycznym i dokonanym rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego. Zdaniem Sądu odwoławczego, w rozpoznawanej sprawie Sąd I instancji nie miał potrzeby oceny czy Porozumienie z dnia 23 października 2012 roku dotyczyło także przedmiotowej umowy o zakazie konkurencji po rozwiązaniu umowy o pracę i słusznie się tym zagadnieniem nie zajmował.

Wbrew zarzutowi apelującego Sąd I Instancji nie pominął treści w/w Porozumienia. Uszło prawdopodobnie uwadze skarżącego, że na Porozumienie to powołał się Sąd Rejonowy w części uzasadnienia dotyczącej ustaleń faktycznych. Miał je zatem na uwadze dokonując tychże ustaleń. Jednakże jak wynika z sensu rozważań Sądu Rejonowego nie było potrzeby dokonywania analizy tego Porozumienia, bowiem wbrew stanowisku strony pozwanej nie dotyczyło ono umowy o zakazie konkurencji po rozwiązaniu umowy o pracę.

Słusznie zatem podniósł powód w odpowiedzi na apelację, że z treści Porozumienia nie wynika aby strony wypowiedziały ważność umowy o zakazie konkurencji po rozwiązaniu umowy o pracę. Sąd Rejonowy słusznie w rozważaniach nie odniósł się zatem do kwestii zrzeczenia się roszczeń wynikających ze stosunku pracy gdyż owe roszczenia jak definiuje sama nazwa odnoszą się do stosunku pracy, a nie oddzielnej umowy o zakazie konkurencji, która zaczęła obowiązywać po ustaniu stosunku pracy pomiędzy Stronami. Sąd Rejonowy nie miał obowiązku analizy treści Porozumienia pod kątem zrzeczenia się wszystkich roszczeń wynikających ze stosunku pracy, gdyż Pozwana na żadnym etapie postępowania w I instancji nie podniosła takowego zarzutu. Zgodnie z art. 6 kc ciężar dowodu spoczywa na stronie, która wywodzi z faktu skutki prawne. Pozwana w żaden sposób nie udowodniła, że z Porozumienia rozwiązującego stosunek pracy wynika, że powód zrzekł się roszczenia z tytułu powstrzymywania się od działalności konkurencyjnej. Na tę okoliczność pozwana nie wnioskuje dowodu. Obecna zmiana taktyki Pozwanej wynika z faktu, iż powoływane przez stronę pozwaną zarzuty upadły. Pozwana w odpowiedzi na pozew próbowała udowodnić, że Powód został skutecznie powiadomiony o zwolnieniu go z zakazu konkurencji poprzez doręczenie mu oświadczenia zarządu Pozwanej. Jak wykazało postępowanie, oświadczenie (pisemne) zwalniające Powoda z zakazu konkurencji zostało sporządzone i podpisane przez członków zarządu Pozwanej, jednak nie zostało skutecznie doręczone Powodowi z winy Pozwanej. Skoro pełnomocnik Pozwanej dowodzi w apelacji, że Porozumienie o rozwiązaniu umowy o pracę i zrzeczenie się przez Powoda roszczeń wynikających ze stosunku pracy dotyczy także odszkodowania za powstrzymanie się od zakazu konkurencji to zasadne jest pytanie: w jakim celu Powód wystąpił do Pozwanej z zapytaniem czy obowiązuje go zakaz konkurencji? Gdyby sytuacja była jednoznaczna i oczywista,

Pozwana odpowiadając na postawione przez Powoda pytanie, winna sformułować odpowiedź stwierdzając, że zawarte Porozumienie odnosiło się również do zakazu konkurencji. Jednak w przygotowanym oświadczeniu (piśmie) Pozwana, jak zostało ustalone, zwalniała Powoda z zakazu konkurencji. Oczywistym jest, że z treści Porozumienia w żaden sposób nie wynika aby zrzeczenie się przez Powoda roszczeń dotyczyło zrzeczenia się odszkodowania za powstrzymanie się od zakazu konkurencji. Literalne brzmienie oświadczenia zawartego w Porozumieniu w sposób nie budzący żadnych wątpliwości wyklucza aby miało ono dotyczyć również odszkodowania wynikającego z umowy o zakazie konkurencji. Niezależnie pozostaje jeszcze kwestia zgodnego zamiaru stron ww. Porozumienia, która również jest tożsama z literalnym jego brzmieniem na co wskazują czynności podjęte przez strony kilka dni po jego zawarciu (podpisaniu). Dalsze działania podjęte przez Powoda jak i nieskuteczna próba odpowiedzi Pozwanej wskazują, że oświadczenie dotyczące zrzeczenia się roszczeń ze stosunku pracy nie dotyczyły w sposób dorozumiany zrzeczenia się także odszkodowania za powstrzymanie się od zakazu konkurencji.”

Nie była trafna także druga część rozpatrywanego zarzutu która co do istoty łączyła się z kolejnym zarzutem dotyczącym naruszenia, według strony skarżącej, art. 232 kpc w związku z art. 6 kc. W rzeczywistości oba zarzuty sprowadzały się do postawienia tezy, że nie było podstaw do uznania na podstawie zeznań powoda, że w okresie na który została zawarta sporna umowa nie wykonywał on działalności konkurencyjnej.

W ocenie Sądu Okręgowego postawiona teza była bez pokrycia. Okazała się ona gołosłowną. Wbrew twierdzeniu strony pozwanej zeznania powoda wystarczyły do wykazania, że w okresie na który została zawarta sporna umowa nie wykonywał on działalności konkurencyjnej. Zeznania powoda nie zostały przez stronę pozwaną w żadnej mierze skutecznie czy miarodajnie podważone. Samo kwestionowanie faktów wskazywanych przez powoda ,że w okresie na który została zawarta sporna umowa nie wykonywał on działalności konkurencyjnej nie niweczy jeszcze mocy dowodowej jego zeznań jeśli podważanie to nie jest oparte na przekonujących argumentach. Oparcie zarzutu dotyczącego oceny dowodów na stanowisku, że strona pozwana nie zgadza się z nią z tej przyczyny, że ocena ta została oparta o zeznania powoda jest samo w sobie niewystarczające do jego uwzględnienia. Strona skarżąca nie wskazała skutecznie i jasno na czym miałyby polegać rzeczywisty błąd Sądu I instancji popełniony w tym zakresie. Sam fakt, że powód złożył tej a nie innej treści zeznania nie dyskredytuje tychże zeznań i nie zabrania oprzeć na nich ustaleń faktycznych o ile zeznania te nie zawierają wewnętrznych i zewnętrznych sprzeczności ( z innymi dowodami ) są nielogiczne czy też cechują się one innymi dyskredytującymi je dowodowo elementami. Takich argumentów natomiast skarżący w apelacji nie powołał przedstawił tylko własne, subiektywne, korzystne dla siebie spojrzenie na tą część stanu faktycznego.

Nie przekonuje stanowisko skarżącego zmierzające do podważenia wiarogodnych zeznań powoda, że” wątpliwe jest aby powód przez okres roku pozostawał bez zatrudnienia i dochodów jednocześnie nie zwracając się do pozwanej o wypłatę odszkodowania” Zdaje się nie dostrzegać apelujący, że powód wskazywał, że przez część roku obowiązywania przedmiotowej umowy pracował i gdzie. Już choćby ten fakt dyskredytuje rzetelność postawionego zarzutu. W ocenie Sądu Okręgowego , w kontekście powyższych stwierdzeń, nie może być mowy o naruszeniu przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. w rozumieniu postawionego przez stronę pozwaną zarzutu. Strona pozwana nie wskazała miarodajnie i przekonywująco jakie to zasady logiki i doświadczenia życiowego naruszył, przekroczył Sąd I instancji Wskazała jedynie swój subiektywny, polemiczny ze słusznym stanowiskiem Sądu Rejonowego punkt widzenia w zakresie oceny zeznań powoda.

Swobodna ocena dowodów jest prawem Sądu orzekającego, stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez Sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, iż Sąd odwoławczy, w tym zakresie dokonuje oceny prawidłowości dowodów, których sam nie przeprowadził. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona ( por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie, Sygn. akt III AUa 758/12 z dnia 27 września 2012 r., LEX nr 1223279 ) Jak już Sąd Okręgowy

wskazał wcześniej takimi argumentami jakie wskazuje powołane orzeczenie strona skarżąca się nie posłużyła, a zatem tak skonstruowany zarzut odnoszący się do zeznań powoda uznać należało za nieskuteczny.

Nietrafne były także, w ocenie Sądu Okręgowego, zarzuty naruszenia prawa materialnego. Zdaniem Sądu odwoławczego, nie było potrzeby do zastosowania w niniejszej sprawie art. 65 i 917 oraz 508 kc w związku z art. 300 kp. bowiem porozumienie z dnia 23 października 2012 roku nie dotyczyło spornej umowy. I w tym przypadku adekwatne są podniesione już wcześniej argumenty użyte podczas oceny zarzutu naruszenia prawa procesowego. W znacznej mierze co istoty się pokrywają. Podkreślić należy, że postawa strony pozwanej przed procesem wskazuje, że argumentacja zawarta w omawianym zarzucie została zastosowana jedynie na potrzeby procesu. Nie było zatem uzasadnionych podstaw do podzielenia stanowiska strony pozwanej. Po pierwsze strona pozwana nie dostrzega, że umowa o zakazie konkurencji była zawarta na czas po rozwiązywaniu umowy o pracę zaś zawarte porozumienie miało rozliczyć rozwiązywaną właśnie umowę czyli sięgało niejako wstecz tj. dotyczyło powstałych już świadczeń i wprost odniosło się kwestii rozliczenia prawa powoda do urlopu wypoczynkowego. Ponadto już samego tytułu Porozumienia wynika że dotyczyło ono tylko i wyłącznie umowy o pracę. Tekst porozumienia przygotowywał pracodawca i powinien był zadbać o jednoznaczne brzmienie Porozumienia tak żeby wynikało z niego wprost, że nie ogranicza się ono tylko do umowy o pracę. Stanowisku strony pozwanej przeczy także zachowanie powoda. Gdyby między stronami było jasno ustalone, że dotyczy także umowy o zakazie konkurencji powód nie występowałby do strony pozwanej z pismami w celu wyjaśnienia istnienia zobowiązań wynikających z tejże umowy, a strona pozwana od razu powołałaby się na porozumienie odmawiając powodowi odszkodowania.

Także i w przypadku ocenianego obecnie zarzutu podzielił Sąd Okręgowy i przyjął jako własną argumentację powoda zawartą w odpowiedzi na apelację. Treść rzeczonego Porozumienia nie była kwestionowana przez stronę pozwaną w postępowaniu przed Sądem Rejonowym. Sąd ten nie był zobligowany do dokonywania wykładni Porozumienia rozwiązującego umowę o pracę z uwagi na fakt, że w toku postępowania przed tym Sądem żadna ze stron nie kwestionowała zapisów zawartych w Porozumieniu. Strona pozwana nie podnosiła aby zapisy tegoż porozumienia dotyczyły w jakikolwiek sposób umowy o zakazie konkurencji. Strona skarżąca prowadzi w tej materii na etapie postępowania odwoławczego głośną polemikę, próbując wykazać, że niniejsze Porozumienie dotyczy także odszkodowania za powstrzymanie się od zakazu konkurencji. Jednak nie wskazują na to żadne uzgodnienia (zapisy) w/w Porozumienia. Już sam tytuł „Porozumienie rozwiązujące umowę o pracę” świadczy o tym czego dokładnie ono dotyczy. Każdy z jego 5 paragrafów dotyczy rozwiązywanej umowy o pracę. Zapisy §2 i §3 Porozumienia dotyczą urlopu wypoczynkowego jaki przysługiwał powodowi oraz zwolnieniu go z obowiązku świadczenia pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia. Zapis §4 natomiast stwierdza, że „Strony zgodnie ustalają, że zapisy niniejszego porozumienia zaspokajają wszelkie roszczenia Pracownika związane lub/i wynikające ze stosunku pracy”. Logicznym jest w kontekście całej treści omawianego dokumentu, że zapis ten nawiązuje do poprzedzających go punktów Porozumienia i pozostaje z nimi w wewnętrznie spójnym związku. Celem stron było uniknięcie dalszych ewentualnych roszczeń powoda o zapłatę wynagrodzenia czy ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy. Porozumienie w żadnym miejscu nie odnosi się do umowy o zakazie konkurencji ani innych kwestii wykraczających poza umowę o pracę. Dalsze wytyczne zawarte w art. 65 kc to badanie umowy jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy. Zamiar i cel umowy w tym przypadku wynika nie tylko z treści tejże umowy, w której nie ma żadnych niezrozumiałych i dwuznacznie brzmiących zapisów ale także z późniejszych czynności podjętych przez strony szczególnie zachowania powoda wyrażającego się w treści pism które wystosował do byłego pracodawcy związanych z łączącą strony umową o zakazie konkurencji. Wówczas pozwana nie powoływała się na § 4 Porozumienia. Zarzut jakoby §4 miał dotyczyć również umowy o zakazie konkurencji pojawił się po raz pierwszy w rozpatrywanej apelacji. Zgodnie z art. 381 kpc. strony obowiązują prekluzją dowodowa, oraz zgodnie z art. 207 § 6 kpc. „Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.” Dlatego też, omawiany zarzut uznać należało za nieskuteczny jako niedopuszczalny procesowo, bowiem strona pozwana nie wyjaśniła dlaczego podnosi powyższą okoliczność dopiero w apelacji skoro mogła to była uczynić jeszcze przed procesem w odpowiedziach na pisma powoda



i z pewnością przed Sądem I Instancji. W konsekwencji do wyrażonego stanowiska zarzut niezastosowania kolejno przepisów art. 917 kc, 508 kc. w zw. z art. 300 kp. okazał się bezprzedmiotowy.

Oczywiście nieuzasadniony był zarzut naruszenia art. 101<sup>2</sup> § 2 i 101<sup>2</sup> kpc. Stoi on zupełnie w opozycji do ugruntowanej już autorytetem Sądu Najwyższego zaakceptowanej wykładni wymienionych przepisów. Skarżący nie pokusił się nawet o pogłębioną juretryczną analizę swojego zarzutu powołując nie adekwatne do omawianego zagadnienia orzeczenie Sądu Najwyższego. Postawienie zaś samego w sobie zarzutu nic nie wniosło do sprawy. Sąd Rejonowy jak to także podkreślił powód w odpowiedzi na apelację przedstawił obowiązującą wykładnię w/w przepisów, wyczerpująco podpartą trafnie dobranym do potrzeb rozpatrywanego stanu faktycznego orzecznictwem Sądu Najwyższego i źródeł piśmiennictwa . Nie ma więc potrzeby powtarzania tego wywodu.

Biorąc zatem powyższe pod uwagę apelację na podstawie art. 385 kpc należało oddalić.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 2 kpc zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Reguła ta dotyczy także spraw rozpatrywanych w postępowaniu odwoławczym przed Sądem Okręgowym. W niniejszej sprawie, kosztami poniesionymi przez powoda były koszty udokumentowanych wydatków reprezentującego go pełnomocnika związanych z jego dojazdem do siedziby sądu oraz noclegiem ( art. 98 § 2 kpc ) w kwocie 470 zł ( k. 148 akt) oraz koszty jego wynagrodzenia , które zgodnie z § 6 pkt 6 w zw. z art. 12 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłaty za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ( Dz.U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm ), wynosiły 1800 zł.

A zatem orzeczono jak w sentencji.